

XII Plenum CRZZ

W dniu 10 bm. odbyło się w Warszawie XII plenar-
ne posiedzenie Centralnej Rady Związków Zawodo-
wych.

W obradach, prócz członków plenum, uczestniczyli prze-
wodniczący zarządów głównych poszczególnych związków
zawodowych oraz przewodniczący okręgowych rad zwią-
zków zawodowych. Obecni byli także przedstawiciele sze-
regu ministerstw i urzędów centralnych.

W czasie posiedzenia przewodniczący CRZZ — Wiktor
Kłosiewicz, wygłosił referat pt. „Zadania związków zawo-
dowych w walce o realizację wytycznych IX Plenum KC
PZPR, w walce o szybsze podniesienie stopy życiowej mas
pracujących”.

Nad referatem wywiał się żywa dyskusja.
Plenum postanowiło przyjąć referat tow. Kłosiewicza jako
wytyczną działania oraz wybrało Romana Gajlera sekreta-
rzem CRZZ.

(Skrót przemówienia Wiktora Kłosiewicza podajemy na
str. 2).

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 296 (2926) ROK IX

ŁÓDŹ, PIĄTEK 11 GRUDNIA 1953 ROKU

CENA 15 GR

Większy wybór artykułów

codziennego użytku ukaze się w sklepach dzięki realizacji zobowiązań przedsiębiorstw

ZAŁOGI WIELU ŁÓDZKICH Zakładów Pracy
WYPEŁNIJĄC PODJĘTE ZOBOWIĄZANIA NA
CZĘŚĆ II ZJAZDU NASZEJ PARTII, ROZPOCZĘ-
ŁY JUŻ PRODUKCJĘ NOWYCH MATERIAŁÓW
WŁOKNIENIOWYCH ORAZ ARTYKUŁÓW MASO-
WEGO UŻYTKU.

Załoga tkalni ZPB im. Harna-
ma wykonała już w ramach
Czynu Przedsiębiorstwa 1.600
metrów nie produkowanej do-
tąd ciepłej tkaniny podpinko-
wej pod płaszcz, szczególnie
dobrą tkaninę produkującą tak-
że: Roman Bonik, Adela Jaz-
got i Jerzy Gwiazdki.

Robotnicy Łódzkiej Fabryki
Maszyn Jedwabniczych wyko-
nali już 200 sztuk rusztów ku-
chennych oraz 60 sztuk tro-
nogów szewskich. Ponadto ta-
bryka ta przystąpiła do produ-
kowania stojaków pod choinki.

W poważnej mierze wykona-
ła już swoje zobowiązania za-
łoga Łódzkiej Fabryki Maszyn
Włókienniczych. Robotnicy ad-
lewni wyprodukowali dodatko-
wo 240 kg białych kuchennych,
180 kg fajetek, 300 kg rusz-
tów. Przy produkcji tych ar-
tykułów wyróżniają się: Fran-
cisek Szczepanik, Wacław Ha-
giel i Arkadiusz Baran.

Załoga Łódzkiej Fabryki Ma-
szyn poczyniła już wszystkie
przygotowania do produkcji ar-
tykułów domowego użytku,
jak: pralek domowych, noży i
sit do maszynek mięsnych. W
najbliższych dniach wykonane
zostaną pierwsze serie tych
artykułów.

NOWE ASORTYMENTY TKANIN JEDWABNYCH

Wzrosty materiały jedwab-
ne na damskie sukienki, ma-
teriały kszurowe i poszukiwa-
ne materiały podszewkowe pro-
dukuje załoga Dolnośląskich
Zakładów Przemysłu Jedwab-
niczego w Nowej Rudzie. Po-
uchwalał IX Plenum pers-
onal techniczny tych zakładów
postanowił jeszcze bardziej
rozszerzyć asortyment pro-
dukowanych towarów i wzmoc-
nić walkę o wyższą jakość i este-
tykę produkcji.

Obecnie załoga produkuje 18
podstawowych asortymentów,
na które składa się ponad 150
deseni wzorów jedwabnic-
zych. Dokładna analiza ry-
nku wykazała konieczność roz-
szerzenia produkcji 6 nowych
asortymentów materiałów su-
kienkowych i kszurowych.

Już niedługo zakłady roz-
poczną produkcję opracowa-
nych przez nich asortymentów
specjalnych tkanin azurowych
na męskie kszurowe. Produ-
kowane będą również nowe,
wzrosty desenie jedwabnych

Wieczór w Klubie MPiK poświęcony Henrykowi Heinemu

Wczorajszy wieczór w Klu-
bie Międzynarodowej Prasy i
Książki poświęcony Henryko-
wi Heinemu, był jedną z im-
prez organizowanych w Łodzi
z okazji Tygodnia Postępowej
Kultury Niemieckiej.

Z największym zaintereso-
waniem licznie zgromadzoną
publiczność wysłuchała, po-
słowie wstępnym Jana Ko-
prowskiego, prelekcję dr Ko-
towskiego o wielkim humani-
stycznym myślicielu, jednym
z największych poetów nie-
mieckich XIX wieku — Hen-
ryku Heine.

Hitlerowcy chcieli znisz-
czyć dzieła poety, ale ogień,
który strawił palone na stosie
książki, nie wydarł z pamięci
robotników niemieckich, ludu
niemieckiego autora Lorelei.
Dziś dzieła jego czytają znów
miliony Niemców, miliony lu-
dzi na całym świecie.

Wczorajszy wieczór zako-
ńczył się piosenką do słów Henry-
ka Heinego w wykonaniu Stani-
sława Lesiana — śpiew i Ed-
warda Przytyckiego — forte-
pian.

TABLICA HONOROWA ONI WYKONALI PLAN ROCZNY

Poniżej podajemy listę zakładów, których załogi zwycięsko reali-
zując zobowiązania produkcyjne zameldowały o przedterminowym
wykonaniu zadań czwartego roku Planu 6-letniego.

Nazwa zakładu	Data wykonania planu
1. Przedsiębiorstwo Tomaszowski ZPW	20.XI.
2. Wykończalnia ZPB im. Harna	21.XI.
3. Łódzka Fabryka Maszyn Jedwabniczych	23.XI.
4. ZPW im. Świerczewskiego	24.XI.
5. Tkalnia Ozorkowskich ZPZ	24.XI.
6. ZPW im. Gwardii Ludowej	25.XI.
7. Tkalnia ZPB im. Niedzielskiego	26.XI.
8. Przedsiębiorstwo Ozorkowskich ZPZ	27.XI.
9. Przedsiębiorstwo ZPZ im. Wiosny Ludów	28.XI.
10. Łódzka Fabryka Maszyn	28.XI.
11. ZPW im. Ossowskiego	1.XII.
12. Wykończalnia ZPW 9 Maja	1.XII.
13. Tkalnia ZPZ im. Bardowskiego	1.XII.
14. Rudzka Wykończalnia Przem. Bawełnianego	1.XII.
15. Przedsiębiorstwo cienkopiędne ZPB im. Dubois	1.XII.
16. Wykończalnia ZPW im. Łukasieńskiego	2.XII.
17. Tkalnia ZPB im. Marchlewskiego	3.XII.
18. Tkalnia Pabianickich ZPB oddz. w Moszczenicy	4.XII.
19. ZPW im. Reymonta	4.XII.
20. Łódzkie ZPW	5.XII.
21. Zakłady Przemysłu Pończosznego w Zdunskiej Woli	5.XII.
22. Tkalnia ZPW im. Łukasieńskiego	5.XII.
23. Tkalnia ZPW 9 Maja	7.XII.
24. Przedsiębiorstwo cienkopiędne ZPB im. Marchlewskiego	7.XII.
25. Tomaszowska Fabryka Dywanów i Chodników	7.XII.
26. Przedsiębiorstwo ZPZ im. Niedzielskiego	7.XII.
27. Przedsiębiorstwo Pabianickich ZPB oddz. w Moszczenicy	7.XII.
28. Przedsiębiorstwo ZPW im. Barlickiego	7.XII.
29. Tkalnia „Centrala” ZPB w Pabianicach	8.XII.
30. Łódzkie Zakłady Przemysłu Gumowego	8.XII.
31. Przedsiębiorstwo odpadkowa ZPB im. Dzierżyńskiego	8.XII.
32. Pabianickie Zakłady Tkanin Technicznych	8.XII.
33. Południowo-Łódzkie Zakłady Przem. Pończosznego	8.XII.
34. Południowo-Łódzkie Zakłady Przem. Jedwabniczego	8.XII.
35. Wykończalnia ZPB im. Marchlewskiego	9.XII.
36. Tkalnia oddziału II ZPB im. Armii Ludowej	9.XII.
37. Tkalnia cienkopiędne ZPB w Pabianicach	9.XII.
38. Przedsiębiorstwo Zdunskowskich ZPZ	9.XII.
39. Zakłady Wytwórcze Aparatów Telefonicznych	10.XII.

Tow. Bolesław Bierut zwiedził pokaz planów urbanistycznych

WARSZAWA, 10.12.

Dnia 10 bm. przewodniczący
Komitetu Centralnego PZPR,
Prezes Rady Ministrów, Bo-
lesław Bierut, zwiedził wraz
z członkami Biura Politycznego
KC PZPR pokaz planów urba-
nistycznych, przedstawiających
stan odbudowy i rozbudowy

oraz perspektywy rozwojowej
szeregu miast polskich.

Pokaz zorganizowany został
przez komitet do spraw urba-
nistyki i architektury z okazji
odbywającej się w Warszawie
nauki roboczej urbanistów i
przedstawicieli władz teren-
owych.

152 tys. km bez remontu samochodu

Czołowy kierownik ekspozy-
tury PKS Lidzbark w woj.
ostreżyński Jan Bilewicz bio-
rac udział w współzawo-
dnicztwie pod hasłem — „Mój
samochód. Świadczy o mnie”
dzięki starannej obsłudze wo-
zu, przejechał na samochodzie
marki „Prawa” 152 tys. km
bez remontu pojazdu.

Na cześć partii — dla dobra ludzi pracy

Niewiele czasu dzieli nas od dnia, w któ-
rym aktywni działacze, zebrani na wiel-
kiej warszawskiej naradzie, rzucili wza-
wzięcie:

„Towarzysze! Stawiając wszyscy do
wspólnego zadania, do wielkiego
ogólnonarodowego Czynu Przedsiębior-
stwa, niech stanie się on naszym źródłem siły
i jedności naszego narodu w walce o pokój
i Plan 6-letni”.

W ciągu tego czasu współzawodnic-
stwo rozlało się szeroką falą po całym kraju;
wiele załóg z Łodzi i województwa dzięki
realizacji zobowiązań osiągnęło już pierw-
sze piękne wyniki.

Oto załoga tkalni ZPB im. Marchlew-
skiego pierwsza w przemyśle bawełnianym
w dniu 3 grudnia zameldowała o przed-
terminowej realizacji planu rocznego.
W dniu 4 grudnia realizację planu rocznego
ukończyła załoga tkalni Pabianickich ZPB,
oddział w Moszczenicy.

Oto o przedterminowym wypełnieniu za-
dań 1953 roku meldują coraz to nowe za-
kłady pracy z terenu Łodzi i województwa
łódzkiego, w których czyni podjęty dla ucze-
nia II Zjazdu naszej partii nowym za-
palem, nową energią twórczą natężał

załogi.

Pod hasłem walki o wyższą jakość, trwa-
łość i estetykę produkcji pracują staran-
nie, uważnie setki tysięcy naszych włók-
niarzy, pracowników przemysłu odzieżowe-
go, spożywczego, skórzanego.

Większość zobowiązań przepojona jest
troską o to, by wzbogacić naszą narodową
gospodarkę, by tym samym coraz lepiej za-
gospodarować potrzeby każdego z nas, by w pa-
rze z walką o wzrost, o polonienie, o polepsze-
nie produkcji szła walka o poprawę wa-
runków pracy, mieszkania, zaopatrzenia lu-
dzi pracy.

Wyrazem tego są zobowiązania licznych
zakładów z terenu Łodzi i województwa,
które postanowiły rozszerzyć wachlarz pro-
dukowanych do tej pory asortymentów oraz
rozpocząć produkcję artykułów masowego
spożycia. Pracownicy wielu OZR walczą
o usprawnienie zaopatrzenia swych załóg.

Od wielkich dni II Zjazdu naszej partii
dali nam jeszcze kilka tygodni. Okres ten
musimy wykorzystywać jak najlepiej, by Czyn
Przedsiębiorstwa do głębi poruszył cały na-
ród, by wytyczne IX Plenum rozdużyły
twórczą inicjatywę coraz to nowych tysięcy
ludzi pracy, by wzrosła kierownicza rola
partii na każdym polu naszej pracy. Powi-
niot to być okres potężnej manifestacji pa-
tryotycznych uczuć wszystkich Polaków,
w którym by każdy człowiek pracy odnalazł
swe miejsce w wielkim ogólnonarodowym
współzawodnictwie.

Dotychczasowe meldunki napływające
z Łodzi i województwa świadczą o tym, że
nie wszędzie współzawodnicztwo jest w pełni
doceniane, że na przykład w niektórych
zakładach przemysłu włókienniczego i w
aparacie handlu oraz w zakładach drobnej
wytwarzalności nie nabrało ono jeszcze sze-
rokiego rozmachu. Zdarza się też, że tylko
część załóg podejmuje zobowiązania, a or-
ganizacje partyjne i związki nie troszczą
się o to, by dotrzeć do każdego robotnika,
by wyjaśnić mu sens i znaczenie wielkiego
czynu, którym naród nasz daje wyraz swej
miłości, wdzięczności i ufności do partii.

Zadania są także, że niedostateczną uwa-
gę przywiązują się do zobowiązań, które
mogłyby bezpośrednio przyczynić się do

poprawy warunków bytowych ludzi pracy,
do usunięcia drobnych, lecz dokuczli-
wych braków w codziennym naszym życiu.

Dlatego też organizacje partyjne i zwią-
zki zawodowe muszą dołożyć wszelkich sta-
rań, by proporcje współzawodnicztwa wy-
kwiły w każdej z nich zarówno wielkiej, jak
i małej fabryce, by nie tylko ci, którzy
pracują w kluczowych przedsiębiorstwach, lecz
również w innych zakładach pracy, mogli
czynnie zaimplementować swe oddanie dla
partii, by każdy członek załogi, każdy ro-
botnik, chłop pracujący, lekarz, technik,
inżynier, każdy pracownik handlu, nauki,
transportu, służby zdrowia przystąpił do
współzawodnictwa.

Jeżeli szerzej będziemy pojmować obecne
współzawodnicztwo, wtedy na pewno każdy
robotnik, każdy pracujący chłop, każdy
pracujący inteligent zobaczy, co w jego
pracy jest najistotniejsze, co można i tre-
ba usprawnić, poprawić, ulepszyć. Wtedy
na pewno zwiększy się zainteresowanie tym,
jakimi metodami posługują się pro-
dukcji pracy, jak walczą z brakiem
materiału, niechlujstwem, marnotrawstwem.
Wtedy na pewno każdy z biorących udział
we współzawodnictwie będzie pracował
coraz lepiej pamiętając, że na to, co wypro-
dukuje, czekają miliony takich jak on lu-
dzi pracy.

Wielki czyn podejmowany przez tysiące,
setki tysięcy ludzi pracy nakłada odpowie-
dzialne zadania na organizacje partyjne
i związki. Muszą one trzymać rękę na
pulsie współzawodnicztwa, muszą czuwać
nad tym, by zobowiązania były konkretne,
by uczestnikom współzawodnicztwa poma-
gać w przewidywaniu trudności i prze-
szkód. Dlatego też — jak uczy nas doświad-
czenie minionych lat — ogromne znaczenie
ma baczna kontrola wykonania zobowiązań,
dlatego też trzeba troszczyć się o to, by
w ślad za każdym zobowiązaniem szły czy-
ny. Wiemy dobrze, ile szkody mogą wywo-
łać puste frazy i deklaracje bez pokrycia,
wiemy też jak mobilizujący wpływ na załogę
ma to, gdy widzi, że współzawodnicztwo
przyczynia się do podniesienia wydajności
pracy, że jest bodźcem usprawnienia pro-
dukcji. Toteż każdy członek partii, każdy
aktywista musi czuwać nie tylko nad po-
dejściem, lecz i nad realizacją zobowia-
zań, musi dawać przykład załogom, jak
miłość do partii przekładać w czyn, jak
pracować ofiarnie dla ojczyzny, dla pokoju,
dla socjalizmu.

Droga, bliska każdemu człowiekowi pra-
cy jest nasza partia. To jej przecież za-
wierzamy, że ojczyzna nasza jest wolna,
niepodległa, z każdym dniem piękniejsza
i potężniejsza, to jej wskazania były i są
natchnieniem w naszej pracy i walce. Idąc
w kierunku wytyczonym przez partię, bu-
dujemy Polskę taką, jakiej nigdy w histo-
rii nie było. Polskę, w której celem i naj-
wyższym jest człowiek i jego dobro, Pol-
skę otoczoną przyjaźnią i szacunkiem na-
rodów, Polskę nierozdzielnie z sojuszem
związaną z pierwszym w świecie państwem
socjalizmu, Polskę — mocne ogniwo
pokoju.

Swe uczucia do partii, swą miłość
i ufność do partii wyrażamy dziś — w prze-
daniu II Zjazdu PZPR — pracą wydatną,
ofiarą, wytrwałą. Pracą, która przybliży
cel, na którym partia nas wiecie — szczę-
ście człowieka, światłość ojczyzny, socja-
lizm.

Na cześć II Zjazdu PZPR



Deputowani francuscy gośćmi polsko-francuskiej grupy parlamentarnej

W GMACHU SEJMU PRL ODBYŁO SIĘ DNIA 10 BM.
SPOTKANIE BAWIĄCYCH W WARSZAWIE DEPUTOWA-
NYCH FRANCUSKICH Z POLSKO-FRANCUSKĄ GRUPĄ
PARLAMENTARNĄ.

Młodzież - na powitanie II Zjazdu partii

Coraz więcej młodzieży włą-
cza się w nurt Czynu Przed-
siębiorstwa. Zobowiązania po-
dejmuje na masowych
świadczą o głębokim umiło-
waniu naszej partii przez mło-
dzież.

Młodzi kolejarze z parowo-
zowni Łódź-Kaliska podjęli
szereg cennych zobowiązań.
M. in. młodzieżowe drużyny
parowozowe postanowiły za-
oszczędzić do 16 stycznia 1954
roku 52 tony węgla i 30 kg
smaru. Drużyny konduktor-
skie zobowiązały się przepro-
wadzić dodatkowo pociąg
święteczny (poza planem).

Młodzież z warsztatów pa-
rowozowni podniosła wydajność
pracy o 2 proc.

W Zakładach im. Reymonta
do Czynu Przedsiębiorstwa
stało 217 młodych chłopców
i dziewcząt.

W Zakładach im. Emilii
Plater młodzież szwalni po-
prawiła jakość szycia oraz obni-
żyła zużycie igieł, nici i guz-
ków.

233 młode dziewczęta i
chłopcy z Zakładów im. Wic-
kowskiego zobowiązali się
zmniejszyć ilość poprawek o 5
proc.

„Skrócić termin wykona-
nia, wstępnego projektu
budynku wydziału Zoo-
techniki SGGW o 31 dni,
skrócić termin wykonania
rysunków roboczych pawilo-
nu włókienniczego Poli-
techniki Łódzkiej o 15 dni,
skrócić termin wykonania
rysunków roboczych, za-
mianowanych dla budowy
Technikum Budowlanego
w Gdańsku o 30 dni, przy-
śpieszyć wykonanie bieżą-
cej dokumentacji dla WAF
w Warszawie” — oto jak
załoga pracowni mgr. inż.
arch. Jana Redy uczy II
Zjazd Polskiej Zjednoczo-
nej Partii Robotniczej.

Inż. Jan Reda, pracownik
Przedsiębiorstwa Projekto-
wania Budownictwa Miejs-
kiego „Mastoprojekt” —
„Specjalistyczny” w War-
szawie — zdobył ostatnio
propozycję przechodzi dla
najlepszego w zawodzie.

NA ZDJĘCIU: mgr. inż.
arch. Jan Reda objaśnia
założenia projektu pawilo-
nu włókienniczego Poli-
techniki Łódzkiej. Przy
makięcie od lewej: Jan Re-
da, jego współpracownicy
— Krystyna Ley, Irena
Wiłczyńska, Stanisław Pawłow-
ski oraz przedstawiciel in-
westora Aleksander Arndt.

Plany roczne przed terminem

Coraz więcej napływa mel-
dunków o zwycięskiej realiza-
cji zadań rocznych.

Na 25 dni przed terminem
plan roczny wypełniły załogi
zakładów podległych Central-
nemu Zarządowi Przemysłu
Filcowego.

3 bm. roczne zadania wy-
pełniły robotnicy Przedsię-
biorstwa Montażu Maszyn Włó-
kienniczych.

8 grudnia roczny plan pro-
dukcji zrealizowały załogi
Łódzkich Zakładów Przemys-
łu Piekarniczego.

9 bm. wypełniły tegoroczne
zadania załogi przedsiębiorstw
podległych Centralnemu Za-
rządowi Przedsiębiorstw Re-
montowo-Budowlanych Prze-
mysłu Lekkiego.

10 grudnia wykonała plan
roczny załoga Wytwórni
Sprzętu Mechanicznego.

Szkoda było pieniędzy...

Dzienniki francuskie
o konferencji
na Bermudach

PARYŻ, 10.12.
Omawiając wyniki konfe-
rencji na Bermudach, dzien-
niki paryskie podkreślają, że
konferencja ta „przyniosła
rozczarowanie”.

Niemal wszyscy sprawo-
zdawcy dyplomacyczni dzien-
ników francuskich stwierdza-
ją, że konferencja na Bermu-
dach dała minimalne wyniki
i podkreślają, że wokół tych
wyników nie warto było czynić
tyle hałasu. Dziennik „Fi-
garo” pisze m. in.: „Nie wa-
ro było wydawać tylu pienię-
dzy na konferencję bermud-
ską i podejmować tylu środ-
ków ostrożności dla zapewne-
nia tajemnicy obrad”.

Korespondent dziennika „Pa-
risien Libere” donosi z wysp
bermudzkich, że „ostatniej
nocy odbyła się tragiczna, nie
mająca precedensu w dzie-
jach, rozmowa między francu-
skim ministrem spraw zagra-
nicznych Bidault a premierem
brytyjskim Churchilllem w
sprawie europejskiej wspólno-
ty obywateli. Wyrazy użyte
przez Churchilla, były tak o-
stre, że po tej rozmowie bry-
tyjski minister spraw zagra-
nicznych Eden odwiedził de-
legację francuską i nie szczę-
dził słodkich słów, aby za-
godzić niezwykłej przykre
wrażenie. Churchill zagroził
mianowicie, że „jeśli układ o
europejskiej wspólnotie o-
bronnej nie będzie ratyfiko-
wany, to Niemcy wejdą
w skład NATO” (bloku pół-
nocno - atlantyckiego).

Jean Maurice Hermann pod-
kreśla na łamach „Libération”
że „jedynym dodatnim wy-
nikiem konferencji bermudkiej
jest fakt przyjęcia propozycji
radzieckiej w sprawie zwol-
nienia konferencji czterech mo-
carstw”.

Pracujący chłopci woj. łódzkiego zwiedzają spółdzielnie produkcyjne w Poznańskim

Wczoraj w godzinach wie-
czornych z Łodzi do województwa
poznańskiego wyjechała
160 - osobowa wycieczka pra-
cujących chłopów województwa
łódzkiego. Uczestnicy wycie-
czki, rekrutujący się głów-
nie z powiatów łowickiego i
skiermiewickiego, zwiedzają spół-
dzielnie produkcyjne w po-
znańskim, zapoznają się z ich
życiem oraz z dorobkiem gospodar-
stwa spółdzielczego.

Nóż ceramiczny do skrawania metali

W radzieckim przemyśle budowy maszyn zastosowano na
szeroką skalę, opracowany przez naukowców radzieckich,
ceramiczny nóż do skrawania metali. Nożem tym można
obtaczać na szybkich obrotach wyroby ze stali i żelaza. Za-
stąpienie noży metalowych ceramicznymi pozwala na znacz-
ne zaoszczędzenie metali.

Zadania związków zawodowych w walce o realizację uchwał IX Plenum KC PZPR, o szybsze podniesienie stopy życiowej mas pracujących

Fragmenty referatu przewodniczącego CRZZ, Wiktora Kłosiewicza na XII Plenum CRZZ

Celem naszego obecnego plenum jest nakreślenie zadań, jakie wypływają z uchwał IX Plenum KC PZPR. Związki zawodowe, jako najbardziej masowej organizacji robotniczej, dla zapewnienia realizacji zadań, postawionych przez partię na IX Plenum KC PZPR.

Partia nasza przychodzi obecnie do mas pracujących z zadaniami, które są bliższe i zrozumiałe dla każdego człowieka, przychodzi z programem walki o szerokie zaspokojenie codziennych potrzeb człowieka pracy, zwanym z bezpośrednim polepszeniem jego bytu. Stawia to wyjątkowo sprzyjające warunki dla wzmocnienia naszej pracy masowo-politycznej, dla poważnego rozszerzenia zasięgu tej pracy, dla osiągnięcia po nowo rezerwy i uaktywnienia nowych sił społecznych. Szczególnie szeroko powinniśmy wykorzystać w tym celu naszą doroczną kampanię sprawozdawczą-wyborczą do zakładów pracy, ożywiającej ognie związkowych, której czas trwania zbliża się z okresem przygotowań do II Zjazdu partii.

Podjęta wkrótce po opublikowaniu materiałów IX Plenum i też przedzjazdowych

uchwała Rady Ministrów z dnia 14. XI. br. w sprawie częściowej obniżki cen artykułów spożywczych i przemysłowych stanowi pierwszy krok na drodze do realizacji postawionych przez partię zadań.

Dla szybszego podnoszenia stopy życiowej mas pracujących państwo musi mieć odpowiednie środki materialne. Aby zdobyć te środki konieczne jest nie tylko zwiększenie produkcji przemysłowej i rolniczej, lecz konieczne jest również wydanie, stałe obniżanie kosztów własnych produkcji.

Jakimi drogami mamy dążyć do podniesienia wydajności pracy i pogłębienia systemu oszczędzania, aby zabezpieczyć wzrost stopy życiowej?

Dla wykonania tych zadań, konieczne jest: PO PIERWSZE — szerokie wprowadzenie nowoczesnej techniki, PO DRUGIE — dalszy rozwój socjalistycznego współzawodnictwa pracy, PO TRZECIE — ogólne usprawnienie organizacji pracy.

Ważnym pierwszym zadaniem, tzn. wprowadzenie nowoczesnej techniki.

Szerzej wprowadzać i umiejętniej wykorzystywać nowoczesną technikę

Istota sprawy polega tu nie tylko na dostarczeniu mechanizmów, ale w większym miarę na umiejętnym ich wykorzystaniu, na właściwej konserwacji oraz na doskonałym opanowaniu umiejętności posługiwania się tymi mechanizmami. Przed związkami zawodowymi stoi zadanie zwrócenia większej uwagi na szkolenie zawodowe pracowników w opanowaniu obsługi nowoczesnych maszyn, celem maksymalnego wykorzystania ich możliwości.

Sprawa właściwego opanowania mechanizmów i uprawy w ich obsługiwaniu, stanowi podstawowy problem dla naszego budownictwa, gdzie dziś jeszcze bardzo często nieumiejętna eksploatacja maszyn prowadzi do ich długotrwałego unieruchomienia. Stoi przed nami zadanie

walki z nieuzasadnionymi przestojami maszyn, i spowodowaniem ich organizacji pracy i uniemożliwianiem ich pełnej wykorzystania w produkcji, jak to ma miejsce szczególnie w parkim maszynowym rolnictwa i transportu.

Stoi bardzo istotne zadanie przełamania konserwatywności wśród pewnej części klasy robotniczej, jak również wśród aparatu technicznego wobec przechodzenia na nowoczesne metody pracy i szerokie stosowanie nowych mechanizmów, co przejawia się szczególnie w górnictwie.

Stoi wreszcie zadanie wzmocnienia walki o wprowadzanie szeroko małej mechanizacji, szczególnie w transporcie wewnętrznym i w procesach załadunkowych w hutnictwie i w chemii.

O wysoką jakość produkcji

Spójrzmy z kolei, jak wygląda druga zasadnicza sprawa, stanowiąca główne pole działania związków zawodowych w dziedzinie produkcji — sprawa socjalistycznego współzawodnictwa pracy.

Na IX Plenum CRZZ zajmowaliśmy się szczególnie tym zagadnieniem i wytyczyliśmy zadania, mające na celu przezwyciężenie wskazanych nam przez partię błędów w kierowaniu ruchem współzawodnictwa.

Wskazania nasze zmierzają do zerwania ze współzawodnictwem formalnym, odcieraniem od zadań planu, do zerwania ze współzawodnictwem „odgrywanym” do zerwania ze współzawodnictwem „odgrywanym” narzucającym robotnikowi bez jego woli, a często nawet i wiedzy przez kierownictwo administracyjne i związkowe.

Zmierzaliśmy do tego, aby nasze współzawodnictwo, jako ruch systematyczny i ciągły, regularnie oceniane i pogłębiane stało się w pełnym tego słowa znaczeniu socjalistyczną metodą walki o plan.

Przeprowadzona przez nas w okresie III kwartału analiza realizacji zobowiązań długofalowych, obejmująca 2742 grupy związkowe w przemyśle maszynowym, chemicznym i odzieżowym — skróconym i analizą 5 okręgów i 34 zakładów pracy w metalu wykazała, że około 61 proc. grup dokonało comiesięcznej oceny realizacji zobowiązań, w tym około 1/5 nie tylko ocenia ale i pogłębia zobowiązania.

Oznacza to niewątpliwie znaczny krok naprzód w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Oznacza to, że przyjęte przez nas, zgodnie ze wskazaniami partii kierunek rozwijania „współzawodnictwa długookresowego o charakterze ciągłym, połączonym z systematyczną oceną dokonywaną w grupach związkowych, będących rzeczywistym realizatorem zobowiązań, daje trwałe i realne rezultaty.

W tym kierunku, jak się wybiłyśmy się już całkowicie formalistycznych wypażeń we współzawodnictwie.

W trakcie tegorocznej walki o plan skoncentrowaliśmy się

głównie na zabezpieczeniu ilościowego wykonania planu — potwierdza to wyraźnie poprawa w realizacji planów tegorocznych, nawet przez te gałęzie produkcji, które w roku ubiegłym przeżywały poważne trudności.

Równocześnie jednak analiza wykonania planów za pierwszy kwartał br. wykazuje na niewykonanie planu asortymentowego i jakościowego przez szereg resortów, jak m.in. hutnictwo, przemysł maszynowy i in.

Podstawowym naszym brakiem było niedostateczne wniknięcie w przyczyny, które spowodowały niską jakość produkcji. Zagadnienie walki o wysoką jakość produkcji występuje się obecnie na tle wskazań IX Plenum KC na czoło naszych zadań we współzawodnictwie socjalistycznym.

Wiemy, że np. w hutnictwie nastąpiła w roku bieżącym znaczna poprawa, że hutnictwo wykonuje swoje plany kwartalnie, że rozwija się wzniosłość w hutnictwie w zawodzie.

Przewodniczący CRZZ wskazuje dalej na niedocenianie przez hutnictwo walki o jakość produkcji.

Do najcięższych wad wyrobów hutniczych, wykrywanych dopiero w trakcie procesu przetworczego należą: nieefektywne wyroby, wadliwe odlewy i zwałowania.

Nasze huty powinny nie tylko zaostrzyć poważnie kontrolę techniczną, ale przede wszystkim powinny rozwinąć szeroko różnorodne formy współzawodnictwa o wysoką jakość wśród robotników, dozorcy i personelu inżynieryjno-technicznego.

Popatrzmy z kolei, jak wygląda problem poprawy jakości od strony możliwości użycia efektów ekonomicznych w przemyśle włókienniczym.

Analiza wykazuje, że przy podniesieniu procentowego wskaźnika pierwszego gatunku o 1 proc. uzyskuje się w skali rocznej w całym przemyśle włókienniczym ponad 82 mln złotych.

Podobnie wygląda sprawa w przemyśle odzieżowym. Przykłady te dowodzą, że

istnieje u nas wiele marnotrawstwa, spowodowanego złą jakością produkcji, przynależącej wielomilionowej stracie całej naszej gospodarki narodowej i odbijającego się na budżecie każdego człowieka pracy.

Źródłem tych strat należy szukać w nieprzebieżności procesów technologicznych, w złej pracy laboratoriów, w niedbałości kontroli technicznej i w wielu innych przyczynach. Wydaje się jednak, że główną i podstawową przyczyną jest tu nieuczciwość, nie-

Upowszechnianie inicjatyw przodujących robotników — jednym z podstawowych zadań związków zawodowych

Mieliśmy, towarzysze, na przestrzeni bieżącego roku szereg cennych przykładów inicjatyw robotniczych, wskazujących na zrozumienie problemu walki o wysoką jakość produkcji.

Na tym właśnie polega doniosłość inicjatyw Wiktora Saję, że potrafił on uchwycić ten podstawowy problem naszej produkcji, wysuwając hasło „Ja nie wypuszczę braku”.

Na tym polega nowatorstwo Wandy Sygdyńskiej z Zakładów im. Marchlewskiego, że potrafiła rozszerzyć hasło Saję na cały cykl produkcyjny, tworząc tzw. „płony bezbrakowe”.

Na tym polega doniosłość inicjatyw Marii Dudek w PGR, że znalazła odpowiednik inicjatyw Saję dla warunków produkcji rolnej — tworząc „ogniwa wysokiego urodzaju”.

Jednym z podstawowych zadań związków zawodowych w dziedzinie współzawodnictwa jest podchwytywanie i upowszechnianie cennych inicjatyw, rodzących się wśród klasy robotniczej.

Jednakże istnieje szereg przykładów poważnych zaniedbań związków zawodowych w tym zakresie. Przykładem tego jest fakt, że w macierzystych za-

kładach Saję w Starachowicach we współzawodnictwie pod hasłem „Ja nie wypuszczę braku” uczestniczyło tylko 30 proc. pracowników produkcyjnych, zaś w zakładach ZISPO na 4 tysiące pracowników, którzy w okresie konferencji partyjno-technicznej podjęli hasło „Ja nie wypuszczę braku”, obecnie stosuje się tylko 1.912 robotników.

Nasi przodujący inicjatory walki o wysoką jakość, towarzysze — Wiktor Saję, Wanda Sygdyńska, Marian Morawski i Władysław Górecki, wysłali w ramach Czynu Zjazdowego apel do ludzi pracy całego kraju z wezwaniem o wyższą jakość, trwałość i estetykę produkcji. Rozwinięcie szerokiej kampanii wokół tego wezwania, wzmocnienie walki z brakowaniem przy każdym stanowisku robotnym, przy każdej operacji, nie tylko w kluczowych przemysłach, ale również — i to szczególnie mocno — w przemyśle lekkim, spożywczym, drobnym, w pracy naszymi biur projektowych i laboratoriach analitycznych, wreszcie — co jest również szczególnie ważne — w naszym socjalistycznym sektorze rolnictwa — w PGR, powinno być jednym z podstawowych kierunków naszej walki o realizację uchwał IX Plenum.

W tym samym kierunku powinniśmy koncentrować się również w walce z przestarzałością i teraźniejszością, przywrócić specjalnej uwagi na wy-

korzystanie surowców miejscowych oraz lokalnych rezerw.

Reasumując nasze zadania, zadania związków zawodowych, wynikające z uchwał IX Plenum w zakresie walki o dalszy rozwój przemysłu socjalistycznego, dla przyspieszenia wzrostu stopy życiowej — powinniśmy skoncentrować nasze wysiłki w następujących kierunkach:

— podnieść na wyższy poziom kierowanie ruchem współzawodnictwa socjalistycznego, zmobilizować masy pracujące drogą wzmożonej pracy polityczno-wychowawczej do pełnego, przedterminowego wykonywania planów produkcyjnych, tak ilościowych, jak i asortymentowych;

— rozwinąć ze szczególną siłą walkę o wysoką jakość produkcji;

— w oparciu o postęp techniczny i lepszą organizację pracy i o dalszy rozwój współzawodnictwa dążyć do stałego podnoszenia wydajności pracy, do pogłębiania zasad oszczędności w całej naszej gospodarce narodowej, do szerszego rozwijania ruchu racjonalizacji i wynalazczości pracowników i w ścisłej współpracy z inteligencją inżynieryjno-techniczną i przedstawicielami świata nauki;

— szerzej wprowadzać i upowszechniać nowe metody pracy, będące przejawem cennej inicjatywy robotniczej i wyzwalające nowe rezerwy produkcyjne;

— szczególnie uważnie podnieść szerszymi ujęciami produkcję artykułów masowego zapotrzebowania, zaspokajających codzienne potrzeby ludności pracującej w mieście i na wsi.

W tym samym kierunku powinniśmy koncentrować się również w walce z przestarzałością i teraźniejszością, przywrócić specjalnej uwagi na wy-

korzystanie surowców miejscowych oraz lokalnych rezerw.

Reasumując nasze zadania, zadania związków zawodowych, wynikające z uchwał IX Plenum w zakresie walki o dalszy rozwój przemysłu socjalistycznego, dla przyspieszenia wzrostu stopy życiowej — powinniśmy skoncentrować nasze wysiłki w następujących kierunkach:

— podnieść na wyższy poziom kierowanie ruchem współzawodnictwa socjalistycznego, zmobilizować masy pracujące drogą wzmożonej pracy polityczno-wychowawczej do pełnego, przedterminowego wykonywania planów produkcyjnych, tak ilościowych, jak i asortymentowych;

— rozwinąć ze szczególną siłą walkę o wysoką jakość produkcji;

— w oparciu o postęp techniczny i lepszą organizację pracy i o dalszy rozwój współzawodnictwa dążyć do stałego podnoszenia wydajności pracy, do pogłębiania zasad oszczędności w całej naszej gospodarce narodowej, do szerszego rozwijania ruchu racjonalizacji i wynalazczości pracowników i w ścisłej współpracy z inteligencją inżynieryjno-techniczną i przedstawicielami świata nauki;

— szerzej wprowadzać i upowszechniać nowe metody pracy, będące przejawem cennej inicjatywy robotniczej i wyzwalające nowe rezerwy produkcyjne;

— szczególnie uważnie podnieść szerszymi ujęciami produkcję artykułów masowego zapotrzebowania, zaspokajających codzienne potrzeby ludności pracującej w mieście i na wsi.

Naszym zadaniem — zapewnić robotnikom jak najlepsze warunki pracy

milione — sumy, mówca stwierdza, że corocznie wstępuje w szeregu resortów w najwyższym stopniu karygodne zjawisko niewykorzystywania w pełni tych sum, szczególnie na inwestycje BHP.

Naszym pilnym zadaniem — mówi dalej W. Kłosiewicz — w tej tak ważnej dziedzinie troski o człowieka pracy jest znacznie głębsze zajęcie się sprawami ochrony pracy w oparciu o doniosłą uchwałę z dnia 1. 8. br. i wprowadzenie w życie postanowień uchwały Prezydium CRZZ w tej sprawie. Musimy wykazać większą uporczywość w stawianiu spraw związanych z bezpieczeństwem pracy przed organami administracji gospodarczej, z drugiej zaś strony konieczne jest szersze zmobilizowanie inicjatyw robotniczej dla podejmowania zobowiązań w zakresie wykonywania własnymi środkami prac związanych z poprawą higieny i bezpieczeństwa pracy.

Wydaje nam się przy tym, że nasza dotychczasowa praktyka rozwijania współzawodnictwa o poprawę warunków bezpieczeństwa i higieny pracy, w oderwaniu od ogólnego nurtu współzawodnictwa, nie szła po słusznej drodze i nie pawała na szersze rozwinięcie inicjatyw robotniczej w tym zakresie.

Dlatego też jako jeden z wniosków praktycznych, wypływających dla nas z IX Plenum, powinno być ściślejsze związanie tych wszystkich dziedzin współzawodnictwa, tak jak w praktyce wiąże się ściśle i nierozdzielnie sprawy walki o produkcję z walką o poprawę warunków bytu człowieka pracy.

Przechodząc z kolei do zagadnień związanych ze stanem opieki społecznej nad pracującymi, obejmującej sprawy leczenia, ubezpieczenia, opieki nad matką i dzieckiem, ubezpieczenia społecznego oraz czasów pracowniczych, mówca stwierdza:

Mimo pewnej poprawy, szczególnie na przestrzeni ostatniego roku, istnieje u nas brak poczucia odpowiedzialności za właściwy stan opieki społecznej, która często pozostaje od początku do końca w rękach administracji, traktującą ją jako obowiązek, a nie jako swój obowiązek, a nie jako swój obowiązek.

Nasze instancje związkowe nie zajmują się dostatecznie mierze tym zagadnieniem, o czym świadczy fakt, że w omawianym okresie załadowało 5 zarządów głównych, a to: hutnicy, energetycy, spoży-

cy, komunalni i odzieżowcy, analizowało wykorzystanie funduszy socjalnych.

Chodzi nam tu o to, abyśmy w związkach zawodowych pocu-

li się bardziej odpowiedzialni wobec mas związkowych za te sprawy i zajmowali się nimi na równi ze sprawami produkcji.

Instancje związkowe muszą więcej zajmować się sprawami bytowymi załóg

Z kolei przewodniczący CRZZ omawia zadania związków zawodowych w zakresie troski o sprawy bytowe załóg pracowniczych, zwracając uwagę na następujące zagadnienia: remonty mieszkań, pracownice ogrody działkowe, kasy zapomogowo-pożyczkowe i handel spożywczy.

W roku bieżącym państwo nasze — oświadcza mówca — przeznaczyło na remonty i należytą konserwację istniejących budynków 530 mln zł, tzn. 4 razy więcej niż w roku 1949.

Z sum tych wykończono remonty kapitalne 400 000 izb, a dalszych 93 913 wykazuje poważne zaawansowanie w pracach remontowych. Istnieją jednak niektóre województwa, gdzie zarówno rady narodowe, jak i ORZZ mają poważne zaniedbania w akcji remontów mieszkań pracowników, jak np. ORZZ Lublin, gdzie roczny plan remontów zrealizowano za trzy kwartały zaledwie w 57 proc. Instancje nasze nie zajmują się również sprawą kontroli jakości przeprowadzanych remontów i nie mobilizują w tym kierunku aktywności społecznej.

Spraw tych nie stawia się przed naszymi komisjami bytowymi przy zakładach pracy. Obok liczących się przykładów zaniedbań w tym zakresie mamy jednak również dobre przykłady komisji, jak np. w kop. „Gen. Zawadzki”, gdzie komisja zbadała mieszkania robotnicze, ustaliła kolejność remontów oraz przeprowadziła kontrolę jakości wykonania robót. Fundusze remontowe zostały w kop. „Zawadzki” wykorzystane za I półrocze br. w 114 proc.

Gdyby wszystkie nasze komisje bytowe-mieszaniowe traktowały swoje obowiązki w podobny sposób, wówczas na pewno nie byłoby zjawiska nie wykorzystania funduszy, jak również nie byłoby tak częstych jeszcze dzisiaj i nieestetycznych uszkodzeń nieruchomości narzekanych na zaniedbania instancji związkowych w tych sprawach.

Przechodząc do sprawy ogrodów działkowych mówca wskazuje na ogromne nie wykorzystanie w tej dziedzinie rezerwy i apeluje, aby aktywność związkowa, a w pierwszym rzędzie Zw. Zaw. Metalowców i Budowlanych sumiennej zajmowała się sprawą ogrodów działkowych, stwarzających realne możliwości poprawy warunków bytowych rodzin robotniczych.

Omawiając działalność kas zapomogowo-pożyczkowych, które skupiają ok. 2 mln. 200 tys. członków, przewodniczący CRZZ wskazuje na potrzebę zdecydowanej walki ze zdarzającymi się wypadkami kumoterstwa.

Szerzej omawia W. Kłosiewicz sprawę poprawy działalności naszych placówek

Ożywić działalność kulturalno-oświatową

Przechodząc z kolei do zagadnień związanych ze stanem opieki społecznej nad pracującymi, obejmującej sprawy leczenia, ubezpieczenia, opieki nad matką i dzieckiem, ubezpieczenia społecznego oraz czasów pracowniczych, mówca stwierdza:

Mimo pewnej poprawy, szczególnie na przestrzeni ostatniego roku, istnieje u nas brak poczucia odpowiedzialności za właściwy stan opieki społecznej, która często pozostaje od początku do końca w rękach administracji, traktującą ją jako obowiązek, a nie jako swój obowiązek, a nie jako swój obowiązek.

Nasze instancje związkowe nie zajmują się dostatecznie mierze tym zagadnieniem, o czym świadczy fakt, że w omawianym okresie załadowało 5 zarządów głównych, a to: hutnicy, energetycy, spoży-

cy, komunalni i odzieżowcy, analizowało wykorzystanie funduszy socjalnych.

Chodzi nam tu o to, abyśmy w związkach zawodowych pocu-

li się bardziej odpowiedzialni wobec mas związkowych za te sprawy i zajmowali się nimi na równi ze sprawami produkcji.

Instancje związkowe muszą więcej zajmować się sprawami bytowymi załóg

Z kolei przewodniczący CRZZ przechodzi do omówienia działalności kulturalno-masowej związków zawodowych.

Mamy w tej dziedzinie niewątpliwie poważne dorobki. Mamy ponad 10 tys. świetlic i klubów fabrycznych, ponad 15 tys. bibliotek i punktów bibliotecznych, ponad 2 tys. radio-węzłów fabrycznych, ponad 100 gazet wielomakładowych. Przystąpił w roku bieżącym do zakładania kin związkowych.

Poważne wyniki osiągnął nasz ruch amatorski — zarówno w zakresie osiągnięć artystycznych, jak i w podniesieniu poziomu ideologicznego.

Równocześnie jednak widzi-

my ostro szereg braków, które sprawiają, że nasza działalność kulturalna nie obejmuje jeszcze podstawowej masy robotników, szczególnie w dużych zakładach pracy, że nie jest ona jeszcze czynnikiem masowego wychowania społecznego i kulturalnego, orężem walki o plan.

Powinniśmy w najbliższym okresie przejść do systematycznego planowania programu zajęć naszych klubów i domów kultury, trzeba wprowadzić do klubów więcej zajęć o charakterze robotniczym — śpiewu zbiorowym, gier towarzyskich, wieczorów tanecznych z programem artystycznym. Trzeba zapo-

czątkować długofalowe planowanie tematyki odczytów popularnych i pogadanek.

Druga istotna sprawa w zakresie pracy kulturalno-oświatowej — to organizacja wypoczynku świeckiego.

Objęliśmy tymi imprezami w sezonie letnim ponad półtora miliona ludzi.

Ruch wypoczynkowy świeckiego powinien zapoczątkować nową formę masowego rozrywki na wysokim poziomie kulturalnym; będziemy upowszechniali pieśń masową, nasz piękny taniec ludowy, dobrą książkę, dowcipną satyrę itp.

Sprawa trzecia — musimy mocniej związać naszą pracę kulturalno-masową z walką o produkcję. W toku obecnej kampanii ogólnonarodowego Czynu Zjazdowego musimy wzbogacić formy oddziaływania mobilizacyjnego na załogi, uruchomić audycje radiowe, gazetki i biuletyny, włączyć do pracy kulturalnej i biuletyny, wprowadzić bardziej pomysły w sposoby wyróżniania przodujących w zobowiązaniach stanowisk robotczych, systematycznie zaznaczać przy pomocy różnych form agitacji poglądowe aktualne wyniki postępującej realizacji zobowiązań, pobudzać nową inicjatywę w tym kierunku.

Konieczne jest również większe uczucie naszej działalności (Dokończenie na str. 3)

